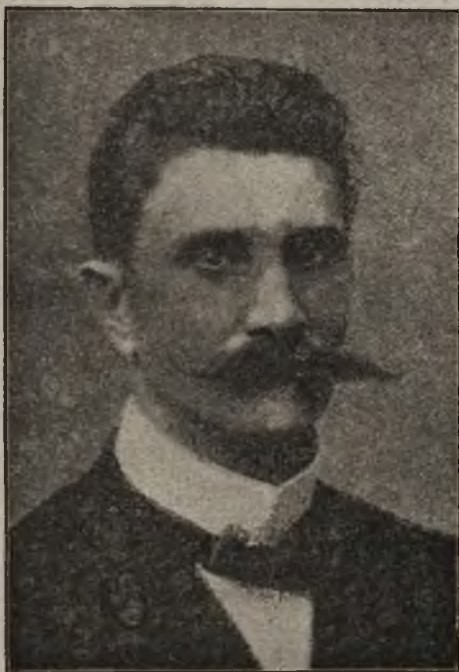


Zamach Czechów na Śląsk.

W chwili, gdy Polska walczyć musi na trzech frontach, zdradny sąsiad, którego piękne słówka i obietnice starały się oddawna uspić naszą czujność, ruszył zbrojnie w granice Polski, aby odebrać nam rdzennie polską ziemię. Czesi niespodziewanie wpadli na polski Śląsk i opierając się rzekomo na powadze koalicji usiłują nam odebrać nieocenione skarby ziemi, jakie Polska na Śląsku posiada.

Zręcznie bardzo zakrzętnęli się Czesi około sprawy swojej i pozyskali państwa koalicyjne dla imperializmu czeskiego. Kontury jego dzisiaj rysują się już jasno. Ma on objąć Czechy, Morawy i Śląsk,



Wybory w Krakowie: Poseł Ignacy Daszyński.

oraz całe północne Węgry, a może nawet i części galicyjskie: Podkarpacie — tak, aby Czesi uzyskali swobodny dostęp do Rumunii i Ukrainy, a równocześnie odciął Polaków od Austrii, Węgier i Tryestu. Statki tego odcięcia dają się nam już dzisiaj odczuć. Swobodna komunikacja z Wiedniem jest przecięta — a zwłaszcza dowóz broni i amunicji jest stamtąd dla nas uniemożliwiony, podczas gdy broń ta i amunicja otwarcie i łatwo dostarczana jest z Wiednia kolejami czesko-słowackimi



Wybory w Krakowie: Agitacja syjonistów na Koźmierzni.

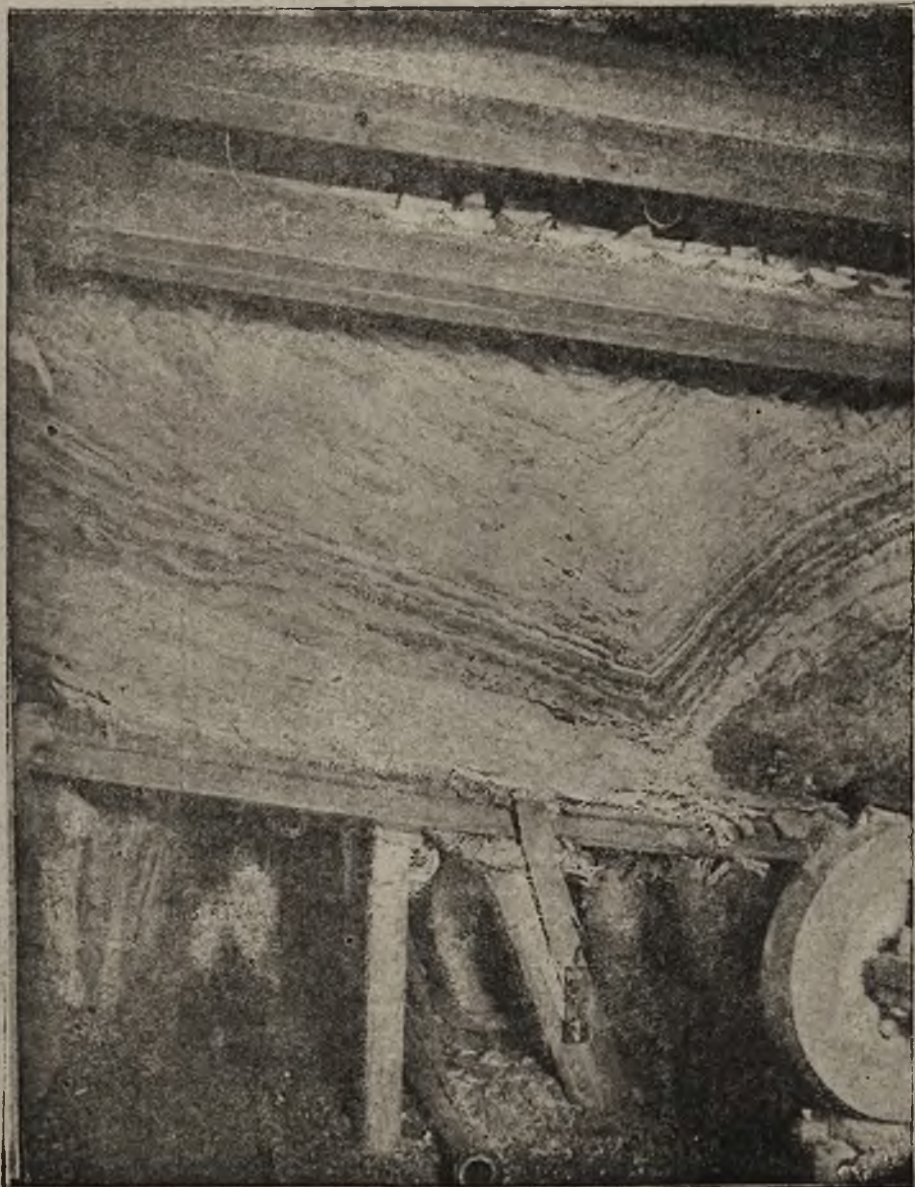
dla walczących z nami Ukraińców. We wszelkich dziedzinach przemysłu jesteśmy już dzisiaj uzależnieni od Czechów, którzy fakt ten potrafią wyzyskać z całą bezwzględną brutalnością.

Wiadomość o ich zamachu na Śląsk cieszyński, zamachu, zapomocą którego chcą nam zabrać nie tylko polską ziemię i ludność, ale także bogate kopalnie węgla, dopełniła miary. Kraj nasz cały wre oburzeniem i przygnębieniem. Jeśli Czesi sądzili, że grożący nam atak bolszewików ze strony Litwy, Niemców od Wielkopolski, Ukraińców ze strony Lwowa przytępi naszą wrażliwość na zabór Śląska cieszyńskiego — to obliczenia ich są mylne.

Zamach na Śląsk rani uczucia polskie w sposób jak najbardziej dotkliwy, a ten fakt, że dokonany został — jak przynajmniej twierdzą Czesi — za aprobatą koalicji, nie zmniejsza bynajmniej wrażliwości na ten cios. Nie chcemy zresztą narazie temu wierzyć. Mocarstwa koalicyjne, gdyby zgodziły się na zadanie Polakom takiego ciosu, prowadziłyby politykę zupełnie niekonsekwentną. Z jednej bowiem strony obiecywałyby Polakom silną i żywotną Polskę, z drugiej strony stwarzałyby dla niej od zachodu

niebezpiecznego wroga, który dla utrzymania w swoim ręku niesłusznie zabranej polskiej ziemi, podburzałby przeciwko Polsce wszystkich jej nieprzyjaciół, wiązałby się z nimi politycznymi sojuszami i podkopywałby jej egzystencję na każdym kroku. Polska będzie miała na przyszłość — tak jak miała zawsze w przeszłości — niesłychanie trudne stanowisko, wciśnięta pomiędzy dyszące chęcią rewizkacji Niemcy i Austrię, między młot i kowadło. Jeśli koalicja chce stworzenia dla Polski możliwych warunków bytu, nie może zaognić sporu polsko-czeskiego tak, aby pomiędzy Czechami a Polską powstała jakaś Azjacya. Bo że ziemia śląska odebrana Polakom, nie zostanie przez nich nigdy dobrowolnie opuszczona, o tem możemy Czechów zapewnić. Ale to powinna także rozważyć koalicja.

Na Śląsku ludność polska jak jeden mąż stanęła pod bronią. Kto tylko umie dźwignąć karabin walczy dzisiaj w szeregach śląskich. Polacy ani pędzi zieni nie ustąpią dobrowolnie. Jednak Czesi przygotowali swą akcję bardzo sprytnie i dlatego osiągnęli w pierwszych dniach walk znaczne korzyści.



Praca w kopalni w najgłębszych sztolniach.



Zamach Czechów na Śląsk:

Górnik kuje minę do wysadzenia.

(Lip. b. pr.)